

ISSN- 1899-5322



# RAPORT

Kwartalnik Policji Kujawsko-Pomorskiej

nr 6

► październik - grudzień 2009



# § SCHENGEN

Kryptonim



od redaktora  
**naczelnego**

### Koleżanki i Koledzy

Tegoroczne obchody Święta Policji miały szczególną oprawę i wyjątkowy wymiar. 90. rocznica powołania do życia naszej formacji była okazją do przygotowania wystawy, otwarcia nowej siedziby komisariatu, czy nadania sztandaru dwóm największym jednostkom w regionie. Szczęśliwym dopełnieniem tegorocznych uroczystości była nominacja naszego komendanta na stopień generalski. Informacje o tych wydarzeniach znajdziecie w fotorelacji.

Współpraca międzynarodowa policji na poziomie regionalnym nie jest nowością w żadnym województwie w Polsce. Szczególnie prężnie działają w tym obszarze jednostki przygraniczne. Jednak europejskie instrumenty prawne oraz nowe rozwiązania organizacyjne w policji znacznie ułatwiają realizację spraw kryminalnych również województwom położonym centralnie – takim jak nasze. Skuteczność działania w tym wymiarze opisuje na naszej „rozkładówce” podinsp. Robert Zabłotny.

„Naciągane” zwolnienia i nieobecności w służbie sporej grupy policjantów każdego miesiąca to dodatkowe obciążenia dla sumienia pracujących, ale także nie lada wyzwanie dla organizującej służbę kadry kierowniczej. Czy nastąpią zmiany przepisów regulujące wysokość wynagrodzenia podczas chorobowego?

Ponadto w bieżącym numerze Raportu: jak być dobrym dzielnicowym, o ciekawym życiu księdza kapelana Stanisława Kardasza i nietłatwej służbie BSW.

podinsp. Maciej Wolczek ▲

# Nasz Generał

Po wiadomości, jaką w lipcu usłyszeliśmy, emocje były różne. Duma, radość, zaskoczenie, ale także pytanie - jak to jest być generałem? Czy to coś zmienia w życiu zawodowym? Czy dla najbliższych to też jest ważne?



Nadinsp. Krzysztof Gajewski jest absolwentem politologii Uniwersytetu Gdańskiego. Służbę rozpoczął w 1983 r. Najpierw był Komisarzem III MO w Gdańsku i pracą w pionie operacyjnym. Później w 1988 r. szkoła oficerska w Szczytnie. Na przełomie lat 1990/1991 nauka w Szkole Inspektorów Policji we Francji. A później różne stanowiska w jednostkach na terenie Gdańska. Od 23 lutego 2006 r. nadinsp. Krzysztof Gajewski jest Komendantem Wojewódzkim Policji w Bydgoszczy.

W sierpniu Komendant odebrał z rąk prezydenta RP nominację generalską. Dla wszystkich policjantów naszego garnizonu to wielki zaszczyt – dowodzi nami „Nasz Generał”. Czy się zmienił? Ci, którzy współpracują z nim na co dzień wiedzą, że nie. Jest takim samym szefem, jak wcześniej – zaangażowanym, przejętym i zainteresowanym wszystkim, co dzieje się w garnizonie przez całą dobę, w dzień i w nocy. Nawet w czasie urlopu dzwoni i pyta, czy wszystko w porządku? Widać, że ta praca to jego pasja. Razem z rodziną, która jest najważniejsza, nadaje sens życiu. To nie tylko odpowiedzialność za powierzone do wykonania zadanie. To coś więcej. Tym przejściem i zaangażowaniem komendant zaraża także innych. Nie sposób pozostać obojętnym, zostawić pracę za

drzwiami komendy i po prostu wyjść, nie myśląc o niej. Oprócz tego cechuje go, rzadko spotykane w dzisiejszych czasach, zrozumienie konieczności budowania identyfikacji policjantów i pracowników z firmą. To dlatego organizuje festyny dla całych rodzin. Buduje to bowiem więzi międzyludzkie, scala i umacnia, nie tylko nas jako ludzi w codziennym życiu, ale także wzmacnia więzi zawodowe, które później przynoszą efekty w pracy. Daje to nam możliwość poznania przełożonych jako zwykłych ludzi, którzy mają swoje radości i troski. Nasz Generał wie, jak ważne jest dla policjanta podziękowanie za dobrze wykonaną pracę. Ogromną wagę przywiązuje do nagradzania ich za niecodzienny, heroiczny czyn. Równie istotne są dla niego ceremonialne i szacunek do munduru. Każdy kto widział, jak maszeruje, czy oddaje honor wie, że mam rację. Jest w tych gestach jakaś siła, która wywodzi się zapewne także z charakteru, ale również ze znaczenia, jakie nadaje temu komendant.

Po odebranej w Warszawie nominacji w gabinecie komendanta pojawiły się liczne pamiątki przypominające to wydarzenie. Wiele osób gratulowało, wielu wyrażało swoją dumę i zadowolenie z możliwości współpracy z nadinsp. Krzysztofem Gajewskim. Komendant przyjmował te gratulacje

dumny i uśmiechnięty. Kadra kierownicza naszego garnizonu przygotowała szczególne powitanie. Były bukiety kwiatów i ciepłe słowa. Wielu, o dziwo, nie życzyło komendantowi awansu. Wszyscy życzyli, by został z nami jak najdłużej. Jest przecież „Naszym Generałem”.

kom. Monika Chlebicz,  
Rzecznik Generała ▲

Foto: z archiwum K.  
Gajewskiego ◀▼





# Wojewódzkie obchody

W tym roku policjanci świętowali wyjątkową 90. rocznicę Jubileuszowe obchody odbyły się 18 lipca w Toruniu.

Podczas otwarcia nowej siedziby Komisariatu Policji Toruń-Podgórz symboliczną wstęgę przecięli: Podsekretarz Stanu MSWiA – pan Zbigniew Sosnowski, Prezydent Miasta Torunia – pan Michał Zaleski, Komendant Miejski Policji w Toruniu – podinsp. Wojciech Machelski oraz Komendant KP Toruń-Podgórz – nadkom. Adam Szymański. Zwiedzanie nowej siedziby przez zaproszonych gości poprzedziło uroczyste poświęcenie obiektu przez księdza kapelana Stanisława Kardasza. Komisariat został wyposażony m.in. w pierwszą w województwie kujawsko-pomorskim policyjną krytą strzelnicę o 25-metrowych osiach. Umożliwiła ona przeprowadzanie wielu rodzajów treningów strzeleckich i doskonalenie umiejętności funkcjonariuszy.

Główne uroczystości wojewódzkich obchodów Święta Policji odbyły się na Rynku Staromiejskim, gdzie o godz. 12 nadano sztandar Komendzie Miejskiej Policji w Toruniu, który jest darem społeczności lokalnej w uznaniu dla działań toruńskich funkcjonariuszy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Sztandar wręczył komendzie w imieniu ministra MSWiA – Podsekretarz Stanu MSWiA, pan Zbigniew Sosnowski. Podczas uroczystości przedstawiciele organów państwowych i samorządowych, poszczególnych korpusów policji oraz goście, zostali zaproszeni do wbicia gwoździ honorowych w drzewce sztandaru oraz wpisania się do księgi pamiątkowej.





# Święta Policji

powstania Policji Państwowej.

Na Rynku Staromiejskim odbyło się również wręczenie kadrze kierowniczej garnizonu kujawsko-pomorskiego odznaczeń, odznak, nominacji i medali. Nadano 16 złotych, 31 srebrnych i 4 brązowe medale „Za Długoletnią Służbę”, 1 złotą odznakę „Zasłużony Policjant”, 3 srebrne oraz 36 brązowych. Komendant Wojewódzki Policji wręczył medale „Za Zasługi dla Policji”. Złoty medal otrzymał Prezydent Miasta Torunia, pan Michał Zaleski, srebrny – Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza, pan Wiesław Gozdek oraz brązowy – Starosta Inowrocławia, pan Tadeusz Majewski. Na zakończenie oficjalnych uroczystości, już po raz szósty został rozstrzygnięty plebiscyt na „Najpopularniejszego Policjanta”, organizowany przy współpracy z „Gazetą Pomorską”.

Jubileuszowe obchody Święta Policji odbyły się również 23 lipca na dziedzińcu komendy wojewódzkiej w Bydgoszczy. W uroczystościach wzięła udział Orkiestra Pomorskiego Okręgu Wojskowego, a Komendant Wojewódzki Policji w Bydgoszczy wręczył odznaczenia, medale, nominacje oraz nagrody pracownikom komendy. W sumie w ramach uroczystych obchodów Święta Policji 992 funkcjonariuszy z województwa kujawsko-pomorskiego otrzymało awanse na wyższe stopnie policyjne.

**Wszystkim wyróżnionym serdecznie gratulujemy!**

*Tekst: Małgorzata Dobrosielska Foto: Kamila Ogonowska, Piotr Pawlaczyk*



# Odznaczenia 2009



## Złoty Medal

Za Długoletnią Służbę

- ▶ asp.szt. Wiesław Bryk
- ▶ insp. Krzysztof Gajewski
- ▶ asp.szt. Grzegorz Górzyński
- ▶ asp.szt. Krzysztof Grefkiewicz
- ▶ nadkom. Grażyna Grochowina
- ▶ asp.szt. Zbigniew Jach
- ▶ sierż.szt. Andrzej Kamiński
- ▶ mł.asp. Anita Kasproviak
- ▶ asp.szt. Jan Norkowski
- ▶ podinsp. Marian Polak
- ▶ insp. Andrzej Rogalski
- ▶ asp.szt. Janusz Sobczak
- ▶ Pan Edward Stempień
- ▶ insp. Antoni Stramek
- ▶ asp.szt. Waław Trawiński
- ▶ asp.szt. Dariusz Witkowski

## Srebrny Medal

Za Długoletnią Służbę

- ▶ podinsp. Włodzimierz Dolicher
- ▶ podinsp. Piotr Fingas
- ▶ asp.szt. Kazimierz Górecki
- ▶ podinsp. Sławomir Grzegorzczak
- ▶ asp.szt. Jarosław Hermański
- ▶ nadkom. Wojciech Jakubowski
- ▶ asp.szt. Henryk Jaśkowiak
- ▶ asp.szt. Janusz Jezierski
- ▶ mł.asp. Krzysztof Krawczyk
- ▶ asp.szt. Mariola Kubiak
- ▶ asp.szt. Marek Lachowicz
- ▶ nadkom. Mariusz Lewandowski
- ▶ asp.szt. Mieczysław Lewandowski

- ▶ nadkom. Andrzej Łoboda
- ▶ asp.szt. Mariusz Mahlzan
- ▶ st.sierż. Piotr Mazurkiewicz
- ▶ insp. Ryszard Micek
- ▶ podinsp. Stanisław Milarski
- ▶ insp. Wiesław Milarski
- ▶ sierż.szt. Krzysztof Miś
- ▶ mł.asp. Grzegorz Niedbalski
- ▶ nadkom. Andrzej Olszewski
- ▶ asp.szt. Piotr Pawlicki
- ▶ kom. Adam Pisiewicz
- ▶ mł.insp. Robert Przybyś
- ▶ asp.szt. Leszek Rajmann
- ▶ asp.szt. Krzysztof Siudziński
- ▶ podkom. Dariusz Stoński
- ▶ mł.asp. Jarosław Wączak
- ▶ Pani Maria Wojciechowska
- ▶ insp. Krzysztof Zakurzewski

## Brazowy Medal

Za Długoletnią Służbę

- ▶ podkom. Piotr Janicki
- ▶ nadkom. Romuald Kaplanowski
- ▶ kom. Lech Skorzewski
- ▶ nadkom. Andrzej Stocki

## Złota Odznaka

„Zasłużony Policjant”

- ▶ mł.insp. Roman Lubiński

## Srebrna Odznaka

„Zasłużony Policjant”

- ▶ mł.insp. Dariusz Dopke

- ▶ asp.szt. Zbigniew Kurda
- ▶ podinsp. Jakub Wawrzyniak

## Brazowa Odznaka

„Zasłużony Policjant”

- ▶ kom. Sławomir Banachowicz
- ▶ nadkom. Sławomir Barca
- ▶ kom. Dariusz Biskup
- ▶ mł.insp. Dariusz Borowiec
- ▶ podinsp. Marek Bystrowski
- ▶ podkom. Monika Chlebiec
- ▶ mł.asp. Jacek Dębosz
- ▶ mł.insp. Jarosław Drzewiecki
- ▶ asp.szt. Zdzisław Gołębiowski
- ▶ mł.insp. Marek Jankowski
- ▶ podinsp. Mirosław Joppek
- ▶ mł.asp. Mariusz Kowalski
- ▶ mł.asp. Grzegorz Krzyżanowski
- ▶ podinsp. Tomasz Kulmaga
- ▶ podinsp. Wojciech Machelski
- ▶ asp.szt. Maria Majcher
- ▶ asp.szt. Aleksander Martko
- ▶ podinsp. Wiesław Naumowicz
- ▶ asp.szt. Marek Nowakowski
- ▶ asp.szt. Mirosław Oliwa
- ▶ nadkom. Krzysztof Olszewski
- ▶ podinsp. Krzysztof Paczkowski
- ▶ sierż.szt. Sławomir Pastusiak
- ▶ st.asp. Sławomir Pawlak
- ▶ mł.asp. Roman Piątkowski
- ▶ asp.szt. Krzysztof Polatowski
- ▶ kom. Robert Rachwał
- ▶ sierż.szt. Sławomir Romanowski
- ▶ mł.asp. Dariusz Różański
- ▶ asp.szt. Krzysztof Sosiński

- ▶ asp.szt. Paweł Szczególski
- ▶ asp.szt. Marek Szczepaniak
- ▶ asp.szt. Dariusz Szcutkowski
- ▶ asp.szt. Zbigniew Tryczak
- ▶ podinsp. Mariola Wollman
- ▶ asp.szt. Tomasz Zieliński

## Złoty Medal

Za Zasługi dla Policji

- ▶ gen.bryg. Zygmunt Duleba
- dowódca POW
- ▶ Michał Zaleski
- prezydent miasta Torunia

## Srebrny Medal

Za Zasługi dla Policji

- ▶ Wiesław Gozdek
- burmistrz miasta i gminy Mrocza

## Brazowy Medal

Za Zasługi dla Policji

- ▶ Tadeusz Kowalski
- burmistrz Tucholi
- ▶ Tadeusz Majewski
- starosta Inowrocławia



DG Edukacja i Kultura  
Program „Uczenie się przez całe życie”  
Leonardo da Vinci

# Bezpieczna podróż na Euro 2012 przez Kujawsko-Pomorskie

Zbliżające się mistrzostwa Europy w piłce nożnej Euro 2012 organizowane przez Polskę i Ukrainę wymuszają konieczność poznania metod i technik działania funkcjonariuszy z państw, które mają doświadczenie w zabezpieczaniu imprez na tak szeroką skalę.

Projekt pn. „Bezpieczna podróż na Euro 2012” zakładał przygotowanie 16-osobowej grupy funkcjonariuszy i pracowników cywilnych policji reprezentujących Komendę Wojewódzka Policji w Bydgoszczy do pełnienia służby podczas mistrzostw tak, aby zapewnić bezpieczeństwo i porządek na terenie województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwsza grupa funkcjonariuszy uczestniczyła w wymianie doświadczeń w Polizei Hamburg w dniach 14-21 lutego 2009 roku. W Hamburgu odbyło się 5 spotkań piłkarskich rozgrywanych w ramach finałów Mistrzostw Świata 2006, a przygotowania do mistrzostw zostały podjęte przez niemiecką policję w 2003 roku. W 2005 roku w Hamburgu utworzono 2 sztaby przygotowawcze: sztab pełnomocników ds. bezpieczeństwa (odpowiedzialny za strategię przygotowania do MŚ) i sztab przygotowawczy do MŚ 2006 (odpowiedzialny za przygotowanie taktyczno-operacyjne). W celu właściwego przygotowania do zabezpieczenia spotkań piłkarskich rozgrywanych w Hamburgu, policja współdziałała z innymi organami i organizacjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo oraz z policjami innych krajów związkowych. W wyniku podjętych prac przez policję niemiecką: utworzono nowe struktury odpowiedzialne za bezpieczeństwo na stadionach, wprowadzono do działań tzw. spotersów, utworzono zbiór danych osób skłonnych do stosowania przemocy podczas zawodów sportowych, rozbudowano policyjny system wymiany informacji, opracowano podstawy przetwarzania informacji oraz ujednolicono tryb postępowania z tzw. zakazami stadionowymi. Podczas pobytu w Niemczech polscy policjanci oprócz zajęć teoretycznych – obej-

Foto: Izabela Adamczak-Garstecka



Taktyka działań zwartych policji tureckiej

mujących takie zagadnienia, jak: metody doskonalenia zawodowego policjantów, rozpoznawanie środowiska kibiców, rozwiązania techniczne mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa na stadionach, organizacja stanowisk dowodzenia i wyposażenie policji, metody zapobiegawcze dotyczące zwalczania nieprzestrzegania prawa w kontekście imprez piłkarskich, metody zwalczania rozruchów i możliwości operacyjne policji hamburskiej, specjalne działania policji w celu ochrony zagrożonych drżyn, taktyka działań policji podczas zabezpieczania imprez sportowych – mieli okazję uczestniczyć w zabezpieczeniu meczu piłkarskiego pomiędzy Hamburger SV a Arminią Bielefeld.

Druga grupa przedstawicieli kujawsko-pomorskiej policji odbyła wymianę w dniach 12-21 maja 2009 roku w Ankarze i Istambule. Turcja posiada bogatą sieć stadionów, na których wykorzystywane są nowoczesne rozwiązania techniczne, w tym stanowiska dowodzenia. Ponadto partner turecki ma bogate doświadczenie w organizacji wielkich imprez sportowych. Ostatnim tego typu wydarzeniem był finał Ligi Mistrzów 2005. Podczas imprez sportowych turecka policja realizuje Prawo 5149 o zapobieganiu przemocy i zamieszkom przy okazji wydarzeń sportowych, które jednoznacznie wskazuje, iż organem odpowiedzialnym za bezpieczeń-

stwo podczas rozgrywek sportowych jest policja. Ustawa reguluje również kwestie sprzedaży biletów i zadań komisji ds. bezpieczeństwa (SPOR). W 2005 roku w Turcji wydano Rozporządzenie nr 25705 w sprawie zapobiegania przemocy i zamieszkom w sporcie. Ankar Police Directorate podczas większych imprez sportowych współpracuje z policją brytyjską i włoską w celu zapewnienia bezpieczeństwa na obiektach sportowych. Tureccy policjanci stosują sprawdzone metody zabezpieczania imprez sportowych. Przede wszystkim przygotowywane są plany zabezpieczenia spotkania i transportu dla kibiców. Bilety wstępu na stadiony sprawdzane są już na lotnisku, a ich brak powoduje, iż kibice nie są wpuszczani do Turcji. W 2005 roku Turecka Federacja Piłki Nożnej (TFF) opracowała kryteria, jakie muszą spełniać stadiony piłkarskie, aby mogły się na nich odbywać oficjalne mecze ligowe piłki nożnej. Zadaniem policji tureckiej jest w głównej mierze prewencyjne oddziaływanie na kibiców. Policjanci są wprowadzani na stadiony w sytuacji gdy dochodzi do wybryków chuligańskich lub zakłócenia ładu i porządku publicznego przez kibiców. Osoba, która zakłóca ład i porządek publiczny, jest zatrzymywana w trakcie meczu przez policjantów operacyjnych. Natomiast, jeśli zatrzymanie takiej osoby mogłoby

się wiązać z eskalacją zdarzeń, osoba ta jest zatrzymywana w czasie opuszczania terenu imprezy. Charakterystyczną taktyką stosowaną przez dowódców tureckich jest stałe przemieszczanie poszczególnych sił taktycznych w obrębie stadionu, które ma zapewnić zmniejszenie poziomu stresu policjantów w trakcie meczu. Na uwagę zasługuje fakt, iż dowódca zabezpieczenia i jego zastępcy utrzymują bardzo dobre stosunki z przywódcami klubów kibica. Za ich pośrednictwem są w stanie wpływać na zachowanie kibiców. Takie podejście do kibiców sprawia, iż nawet pojedynczy policjant może wyprowadzić z tłumu agresywnie zachowującą się osobę. Duże znaczenie ma przeświadczenie o „nietykalności policjanta” wśród kibiców. Wszystkie polecenia porządkowe wydawane przez funkcjonariuszy policji są natychmiast realizowane przez kibiców. W czasie wizyty w Turcji mieliśmy również możliwość obserwowania całego procesu przygotowania zabezpieczenia imprezy sportowej przez turecką policję oraz podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo imprez sportowych podczas piłkarskich rozgrywek krajowych (mecz: Ankaragücü i Besiktas Stambul) oraz międzynarodowych (finał UEFA w Stambule). Gospodarze chętnie dzieli się swoim doświadczeniem i umożliwili uczestnikom wymiany udział w posiedzeniach Komisji ds. Bezpieczeństwa, gdzie podejmowano kluczowe decyzje dotyczące sił i środków stosowanych podczas zabezpieczania imprez sportowych. Projekt umożliwił uczestnikom wymian podniesienie swoich kwalifikacji w zakresie taktyki przygotowania zabezpieczenia imprez sportowych o charakterze międzynarodowym oraz zainspirował do wdrażania w swoich jednostkach ciekawych rozwiązań zmierzających do ograniczenia niepożądanych zachowań wśród kibiców.

▲ Izabela Adamczak-Garstecka  
zespół ds. funduszy europejskich  
KWP w Bydgoszczy

W SŁUŻBIE

# Absencja - czyli słowo o chorobowym

Problem nagminnego korzystania przez policjantów ze zwolnień lekarskich przestał być tematem tabu. Coraz głośniejsze mówi się o wprowadzeniu nowych zasad, gdyż dane statystyczne obrazujące to zjawisko są alarmujące.

Z analizy zwolnień lekarskich przeprowadzonych przez Komendę Główną Policji w poszczególnych województwach i szkołach policyjnych wynika, że liczba funkcjonariuszy przebywających na zwolnieniach lekarskich w ciągu roku kalendarzowego wyniosła w 2007 r. ponad 59 tys., a w 2008 r. prawie 61,5 tys. (przy założeniu, że jedna osoba może być policzona tylko jeden raz w danym roku).

Ważnym miernikiem potwierdzającym fakt istnienia problemu zwolnień lekarskich jest wskaźnik przeciętnej dziennej ilości osób na nich przebywających. Ze statystyki wynika, że w 2007 r. w Polsce dziennie ze zwolnień lekar-

skich korzystało łącznie 5881 policjantów, a w roku 2008 aż 6157, co daje ponad 6 proc. stanu osobowego całej policji. Analizując ten wskaźnik, należy stwierdzić, że w garnizonie kujawsko-pomorskiej policji przeciętna dzienna ilość osób przebywających na zwolnieniach w latach 2007-2008 wyniosła kolejno 300 i 303 osoby, co procentowo daje wynik porównywalny w skali całego kraju, tj. 6,20 proc. i 6,08 proc. średniorocznego zatrudnienia w województwie. Najliczniejszą grupę policjantów przebywających na zwolnieniach lekarskich stanowią funkcjonariusze ze stażem służby w przedziale od 3 do 10 lat (około 33 proc.). Kolejna grupa to policjanci w przedziale od 11 do 15 lat i od 16 do 20 lat (średnio po 21 proc.), a następnie od 21 do 30 lat oraz poniżej 3 lat służby (powyżej 10 proc.). Najmniej ze zwolnień lekarskich korzystają policjanci ze stażem służby powyżej 30 lat (niecały 1 proc.). Do przedstawionych danych staty-

## Zwolnienia lekarskie

Procent udziału liczby osób przebywających na zwolnieniach lekarskich w stosunku do średniorocznego zatrudnienia



dziny. Ilość takich zwolnień jest znacząca z uwagi na 100 proc. uposażenia, które otrzymuje za ten okres funkcjonariusz w odróżnieniu do np. swojego współmałżonka zatrudnionego na podstawie przepisów prawa pracy.

Przyczyn korzystania ze zwolnień lekarskich jest wiele, ale nikt nie ma wątpliwości, że część z nich nie ma nic wspólnego z leczeniem choroby, ma natomiast wymiar nadużycia. Przyczyny takiego stanu rzeczy są różne. Do najczęściej wymienianych zaliczyć można: konflikty podwładnych z przełożonymi i próba wywierania na nich presji, niechęć do pracy, załatwianie prywatnych spraw kosztem służby lub przedłużanie urlopów i tzw. długich weekendów. Korzystanie ze zwolnień stało się również formą protestu funkcjonariuszy, wyrazem niezadowolonia np. z niskich zarobków lub warunków służby.

Dlatego też pojawia się pytanie: Jak można wpłynąć na zmniejszenie zjawiska wykorzystywania zwolnień lekarskich do innych celów niż temu przeznaczone. W lipcu bieżącego roku komendanci powiatowi/miejscy policji województwa kujawsko-pomorskiego oraz naczelnicy wydziałów KWP w Bydgoszczy przeprowadzili analizę korzystania przez podległych im funkcjonariuszy ze zwolnień lekarskich oraz przedstawili propozycje rozwiązań, których wprowadzenie może przyczynić się do poprawy nie najlepszej w tym względzie sytuacji. Niejed-

nokrotnie pojawiającą się opinią był pogląd, że najskuteczniejszym sposobem ograniczenia przedkładania zwolnień lekarskich, celem uzyskania wolnego od wykonywania obowiązków służbowych, jest czynnik materialny. Oto kilka najczęściej wymienianych propozycji zmiany tego stanu rzeczy:

- ▶ obniżenie uposażenia policjanta przebywającego na zwolnieniu lekarskim do poziomu 80 proc., z propozycją przeznaczenia pozostałych 20 proc. na dodatkowe uposażenia dla funkcjonariuszy, którzy mają w związku z tym zwiększony zakres zadań do realizacji;

- ▶ obniżenie wysokości dodatku służbowego/funkcyjnego proporcjonalnie o okres absencji chorobowych w przypadku częstych lub długotrwałych zwolnień lekarskich;

- ▶ zmniejszenie wypłaty nagrody rocznej o czas przebywania na zwolnieniach lekarskich;

- ▶ skrócenie dopuszczalnego okresu przebywania na zwolnieniach lekarskich z 12 miesięcy do nie więcej niż 182 dni.

Jednocześnie podkreślono, że wszystkie przedstawione pomysły nie powinny odnosić się do zwolnień lekarskich, wynikających z leczenia urazów doznanych wskutek wypadków w służbie, ko-

biet w ciąży oraz osób hospitalizowanych.

Statystyki przedkładania przez policjantów zwolnień lekarskich jednoznacznie pokazują, że nadszedł czas na wprowadzenie w obowiązującym prawie rozwiązań, które ograniczą zjawisko nagminnego korzystania z chorobowego.

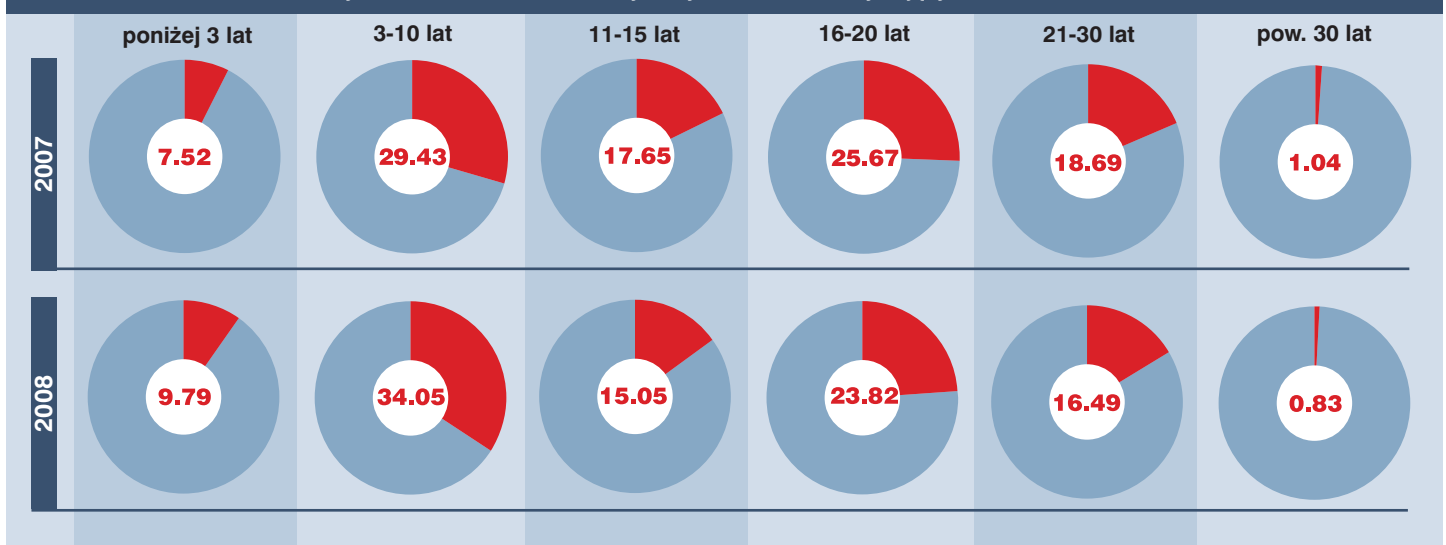
Trzeba także wyraźnie wskazać, że nadużywanie korzystania ze zwolnień to zwykła nieuczciwość zarówno wobec przełożonych, jak i względem współpracowników, którzy w tym okresie muszą wykonywać za „chorych” pracę. Zachowanie takie jest naganne i sprzeczne z zasadami etyki zawodowej policjanta. Poczucie jest to, że coraz więcej policjantów ma dość pracy „za kolegów” i również widzi potrzebę ograniczenia tego zjawiska.

Nie ma wątpliwości, że problem zwolnień lekarskich dotyczy nie tylko policji i innych służb mundurowych, ale także osób zatrudnionych w sektorze prywatnym i publicznym. Niepokojąca liczba zwolnień lekarskich spowodowała zwiększone ich kontrole przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który wykazał znaczne uchybienia w tym względzie.

▲ nadkom. Łukasz Burak  
▲ Monika Wieczorek

## Zwolnienia lekarskie w Kujawsko-Pomorskiem w podziale na staż służby

Procentowy udział w stosunku do liczby wszystkich osób korzystających ze zwolnień lekarskich.





# § SCHENGEN Kryptonim

Akcesja Polski do Unii Europejskiej w maju 2004r., a w konsekwencji przystąpienie naszego kraju w grudniu 2007 r. do obszaru Schengen, dały polskim organom ścigania i wymiarowi sprawiedliwości szereg nowych możliwości, wynikających wprost z przyjęcia przez Polskę dorobku prawnego Schengen. Postawiły je również przed nowymi problemami i zadaniami, które warunkowane są w głównej mierze powstałą sytuacją polityczno-prawną.

## Otwarte granice

Ułatwienia w podróżowaniu i podejmowaniu pracy za granicą spowodowały migrację zarobkową Polaków na niespotykaną wcześniej skalę. Głównymi kierunkami stały się rozwinięte kraje Europy Zachodniej, jak Niemcy czy Wlk. Brytania. Wraz z otwarciem granic, „na podbój” rynków europejskich wyruszyli również rodzeni przestępcy, zarówno ci chcący skutecznie ukryć się przed organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jak i ci liczący na większe możliwości dokonywania przestępstw za granicą. Ofiarami padają obywatele państw tzw. „starej Unii” oraz przebywający tam Polacy. Plagą są zwłaszcza takie pospolite przestępstwa jak kradzieże, pobicia oraz oszustwa przy pośrednictwie w załatwianiu pracy. Z drugiej strony rynki europejskie stały się „ziemią obiecaną” dla rodzimych złodziei samochodów i związanego z tym przemyślu polegającego na legalizacji kradzionych za granicą pojazdów poprzez przerabianie numerów identyfikacyjnych, podrabianie dokumentacji i sprzedaż nieświadomym nabywcom. Na Zachodzie kradzione są również niezidentyfikowane części samochodowe, co bardzo ułatwia handel nimi na giełdach lub poprzez Internet bez wzbudzania podejrzeń Policji. Otwarcie granic i swobodny przepływ towarów oraz usług ułatwiły działanie na naszym terytorium grup przestępczych z mniej zamkniętych krajów Unii, takich jak

Bulgaria i Rumunia.

Sytuacja ta oraz podjęte przez Policję zobowiązania wymagają zacieśnienia współpracy między policjami państw europejskich oraz dostosowania polskiego prawa do nowych warunków, by było skutecznym narzędziem zapobiegania i zwalczania przestępczości międzynarodowej. Obecnie trwają intensywne prace nad implementacją do polskiego porządku prawnego uregulowań Decyzji Ramowej Rady 2006/960/WSiW z dn. 18.12.2006r. w sprawie uproszczenia wymiany informacji i danych wywiadowczych między organami ścigania państw członkowskich UE. Miejmy nadzieję, że rozwiązania przyjęte w tej decyzji pozwolą na efektywniejszą współpracę unijnych policjantów.

## Co nam daje ENA?

Wydawane przez sądy okręgowe ENA (Europejskie Nakazy Aresztowania) pozwalają na skuteczne ściganie sprawców najpoważniejszych przestępstw w obrębie wszystkich krajów UE i na uniknięcie obowiązujących do niedawna skomplikowanych procedur ekstradycyjnych. Na podstawie wprowadzonych do Systemu Informacyjnego Schengen (SIS) danych z ENA, Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP wszczynają również poszukiwania kanałem Interpolu, który swym zasięgiem obejmuje kraje unijne niewłącznie jeszcze do układu Schengen. W przypadku gdy istnieje podej-

rzezenie o ukrywaniu się podejrzanego poza terytorium Unii, na wniosek właściwych prokuratur i sądów wszczynają się poszukiwania również w krajach związanych z Polską umową o ekstradycji. Informacje o osobach poszukiwanych na podstawie ENA lub w celu ekstradycji może uzyskać każdy policjant posiadający uprawnienia do korzystania z policyjnych baz danych. Zajmuje to kilkanaście sekund.

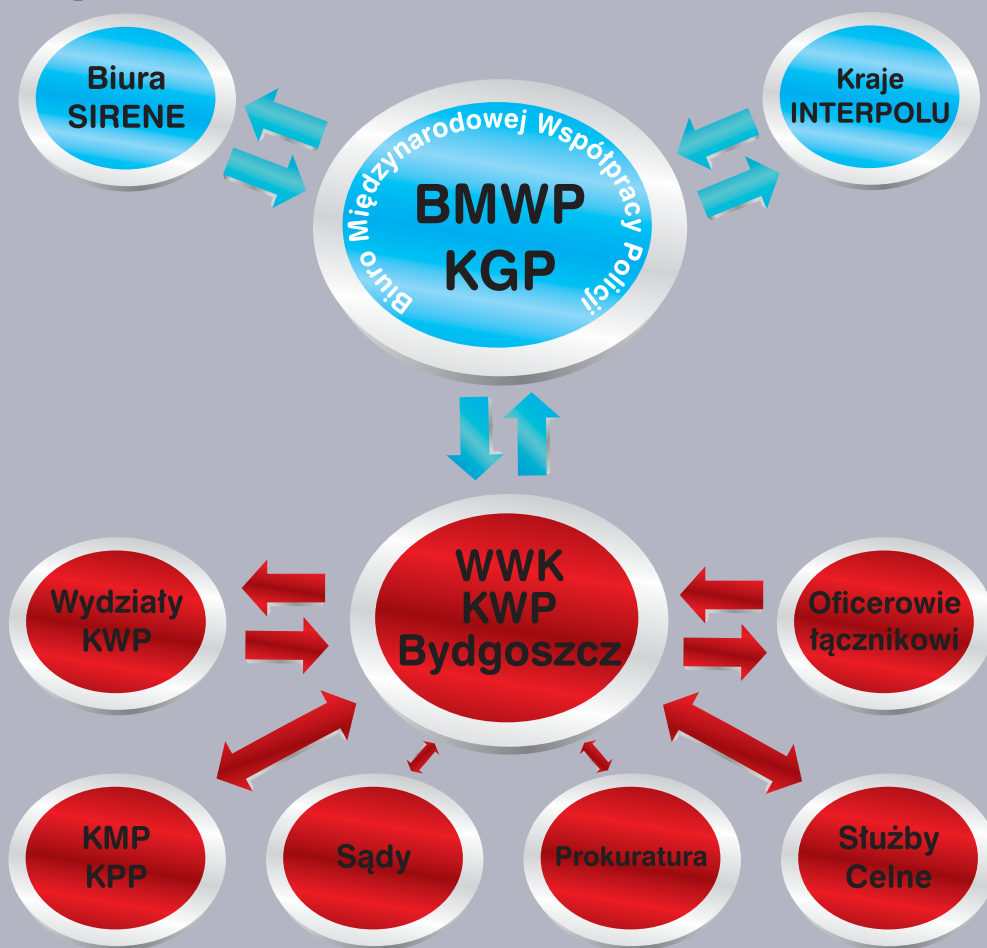
W celu zapewnienia prawidłowego, szybkiego obiegu informacji kryminalnych o charakterze pozaprocesowym oraz ważnych dla prowadzonych poszukiwań w strukturach policji, powołano wyspecjalizowane komórki.

## Struktury organizacyjne

W maju 2008r. reaktywowano Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji, realizujące i nadzorujące zadania wynikające z potrzeb międzynarodowej współpracy operacyjnej i pozaoperacyjnej (misje zagraniczne, szkolenia, fundusze europejskie, etc.). Na poziomie komend wojewódzkich powołano Zespoły/Sekcje ds. Międzynarodowej Współpracy Policji – na ogół usytuowane w Wydziałach Wywiadu Kryminalnego i prowadzące się niemal wyłącznie wymianę informacji poza-procesowych. Do połowy 2007r. w KWP w Bydgoszczy międzynarodową współpracą operacyjną zajmował się Wydział Kryminalny. Następnie utworzono Zespół ds. Międzynarodowej Współpracy Policji (ds. MWP), w którym decyzją Komen-

danta Wojewódzkiego ustanowiono Oficera Kontaktowego. Zespół koordynuje i sprawuje nadzór nad poza-procesową wymianą informacji kryminalnych w ramach postępowań przygotowawczych i spraw operacyjnych prowadzonych przez jednostki garnizonu kujawsko-pomorskiego, głównie za pośrednictwem Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP (obecnie pełniące funkcję polskiego Krajowego Biura Interpolu) kanałami Interpolu, Europolu, SI-RENE oraz bezpośrednio poprzez sieć Oficerów Łącznikowych polskiej Policji za granicą i Oficerów Łącznikowych innych państw akredytowanych przy ich placówkach dyplomatycznych w Polsce. Koordynujemy i prowadzimy także działania związane z przekazywaniem za granicę i uzyskiwaniem od państw-członków układu z Schengen i zrzeszonych w Interpolu informacji o osobach poszukiwanych międzynarodowymi listami gończymi i wydanymi przez kraje Unii ENA oraz o obywatelach polskich zaginionych za granicą. Ścisłe współdziałanie z sądami i prokuraturami okręgowymi województwa kujawsko-pomorskiego gwarantuje szybki obieg informacji i skuteczną realizację wydanych nakazów. Dzięki temu udało się zatrzymać kilkadziesiąt osób ukrywających się za granicą. W celu usprawnienia bieżącej współpracy, od kwietnia 2008 r. dysponujemy pełnym dostępem do baz informatycznych Interpolu, dotyczących poszukiwanych i zaginionych osób, skradzionych po-

## Przeływ informacji



jazdów, dzieł sztuki itp. Nowością jest możliwość pozyskiwania z amerykańskiej bazy CARFAX informacji o pojazdach zarejestrowanych na terenie USA.

## Efekty współpracy

Wszelkie zlecenia dot. ustaleń za granicą, wpływające z jednostek Policji naszego województwa, sprawdzane są pod kątem merytorycznym i formalnym przez policjantów pracujących w Zespole ds. MWP. Decydują oni, czy informacje kwalifikują się do przekazania policjom państw trzecich oraz czy zawierają wszystkie istotne elementy potrzebne stronie zagranicznej do ich szybkiej realizacji. Następnie zlecenia są tłumaczone i przekazywane adresatom bezpieczną pocztą elektroniczną 1-24/7 via BMWP. W sprawach o dużym ciężarze gatunkowym lub szczególnie skomplikowanych kontaktujemy się bezpośrednio z właściwym miejscowo Oficerem Łącznikowym Policji. W ciągu prawie trzy-

letniej działalności Zespołu niewątpliwie spraw realizowanych było we współpracy z polskim Oficerem Łącznikowym w Berlinie. Pozwoliło to m.in. na szybkie przekazanie policji niemieckiej informacji uzyskanych przez Wydział Kryminalny KWP w Bydgoszczy i zatrzymanie w 2008 r. grupy Polaków dokonujących na terenie Niemiec i Austrii seryjnych włamań do autoryzowanych salonów VOLVO. Dzięki współpracy z tym samym oficerem łącznikowym udało się zatrzymać ukrywającego się na terenie naszego województwa obywatela Niemiec, poszukiwanego za usiłowanie zabójstwa. W ramach koordynacji poszukiwań za osobami zaginionymi za granicą, udzieliliśmy także pomocy policjantom inowrocławskim, kontaktując ich z jednostką policji brytyjskiego hrabstwa Leicestershire. Wskutek tej współpracy możliwy był przyjazd do Polski trójki funkcjonariuszy brytyjskich, którzy wspólnie z inowrocławskimi kolegami dokonali niezbe-

nych ustaleń. W trakcie rewizyty w Leicester zorganizowano konferencję prasową z udziałem rodziny osoby zaginionej. Nagłośnienie tej sprawy w brytyjskich i polskich mediach pomogło uzyskać kolejne cenne informacje, jednak ich weryfikacja nie doprowadziła niestety do tej pory do ustalenia miejsca pobytu zaginionej. Pozytywnym efektem było jednak zacieśnienie kontaktów z policją w Leicester oraz wymiana doświadczeń w zwalczaniu przestępczości i poszukiwaniu osób. Najbardziej spektakularnym sukcesem było rozwikłanie sprawy zabójstwa Polaka dokonanego w 2009r. w Leeds. Po nawiązaniu kontaktu z brytyjskim Oficerem Łącznikowym w Warszawie, policjanci z Leeds przyjechali do Bydgoszczy, gdzie w trakcie zaaranżowanego spotkania policjant KPP w Lipnie przekazał im uzyskaną w tej sprawie wiedzę. Informacje okazały się na tyle przydatne, że kilka dni później w Leeds zatrzymano sprawcę zabójstwa – Polaka poszukiwanego dotąd bezskutecznie na podstawie ENA wydanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu. Ujęto przy tym także dwie inne poszukiwane międzynarodowo osoby. Żadne z opisanych działań i sukcesów nie byłoby możliwe bez zaangażowania policjantów z wydziałów i jednostek pracujących na „pierwszej linii”. To pozyskiwane przez nich informacje były podstawą udanej realizacji spraw.

▲ podinsp. Robert Zablotny

Informacje uzyskane policyjnymi kanałami wymiany międzynarodowej mają charakter poza-procesowy i mogą być traktowane jedynie jako materiały ukierunkowujące dalsze postępowanie w sprawie, a nie jako dowód w znaczeniu przyjętym przez K.P.K.

W dni robocze, po godz. 15.30 oraz w weekendy sprawy niecierpiące zwłoki realizuje funkcjonująca w systemie 24/7 sekcja Całodobowej Obsługi Międzynarodowego Przeływu Informacji BMWP KGP, gdzie pilne zapytania należy kierować bezpośrednio faksem pod służbowy nr: 72 154 47/48. Wszelkie zlecenia dokonywane w tym trybie należy również przestać „do wiadomości” Zespołu ds. Międzynarodowej Współpracy Policji WWK KWP w Bydgoszczy, pod nr faksu: 751 17 13.

W SŁUŻBIE

# Kulisy BSW

Komórka organizacyjna, jaką jest Biuro Spraw Wewnętrznych, u większości z nas, tj. policjantów i pracowników policji, budzi mieszane uczucia. Z pewnością nikt nie chciałby mieć powodów do służbowych kontaktów z przedstawicielami BSW. Oznaczałoby to bowiem, że mamy „problem” z dotrzymaniem słów roty ślubowania policjanta albo też ktoś stara się nas zdyskredytować, rzucając fałszywe oskarżenia. Tak czy owak mamy kłopoty.

„Wewnętrzni” często prezentowani są w serialowych kryminałach jako wiecznie czepiający się ciemności-ciele policjanta, który dla dobra pokrzywdzonych i pozytywnego wyniku prowadzonej sprawy musiał sprawić, żeby prawo w jego własnie przypadku stało się bardziej elastyczne. Jak jest w rzeczywistości? Czy to służba, która ma policji pomagać, czy też śledzić każdy krok funkcjonariuszy?

Struktura Biura Spraw Wewnętrznych formowała się przez ostatnie 10 lat. Z chwilą utworzenia policji przez kolejne osiem lat problematyką związaną z naruszaniem przez policjantów prawa, zasad etyki zawodowej, a także rozpatrywaniem skarg zajmowały się inspektoraty KGP i KWP. Jednak eskalacja negatywnych tendencji w środowisku policyjnym skutkowałą koniecznością powołania wyspecjalizowanej komórki gotowej do realizacji postawionych przed nią zadań, tj.: wykrywania przestępstw popełnianych przez policjantów i pracowników policji oraz ściganie ich sprawców. W 1998 roku w KGP utworzono zarząd spraw wewnętrznych przekształcony w 2000 r. w biuro z podległymi mu we wszystkich województwach wydziałami. Początki funkcjonowania pamięta doskonale obecny naczelnik wydziału w Bydgoszczy Biura Spraw Wewnętrznych, mł. insp. Mirosław Milak, który jako jeden z dwóch funkcjonariuszy w naszym województwie zajmował się wówczas ujawnianiem i wyjaśnianiem spraw dotyczących przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy i pracowników policji.

*- Nie było to zadanie łatwe - wspomina naczelnik - chociażby dlatego, że nikt tego wcześniej nie robił. Nie było wzorca czy taktyki postępowania. W dodatku było nas tylko dwóch, a spraw wiele. Angażując się w jedną poważną, nie było czasu na pozostałe.*

Obecnie w wydziale pracuje 15 osób, co może świadczyć o eskalacji zjawiska, z którym trzeba walczyć. Ale, jak podkreśla naczelnik Milak, takie myślenie może być złudne.

*- Gro spraw obecnie prowadzonych przez mój wydział to pomówienia policjantów o działalność*

W 2008 roku na

# 200

funkcjonariuszy  
przypadł

# 1

policjant, któremu  
prokurator  
postawił zarzuty.

*prze-  
stępczą.*

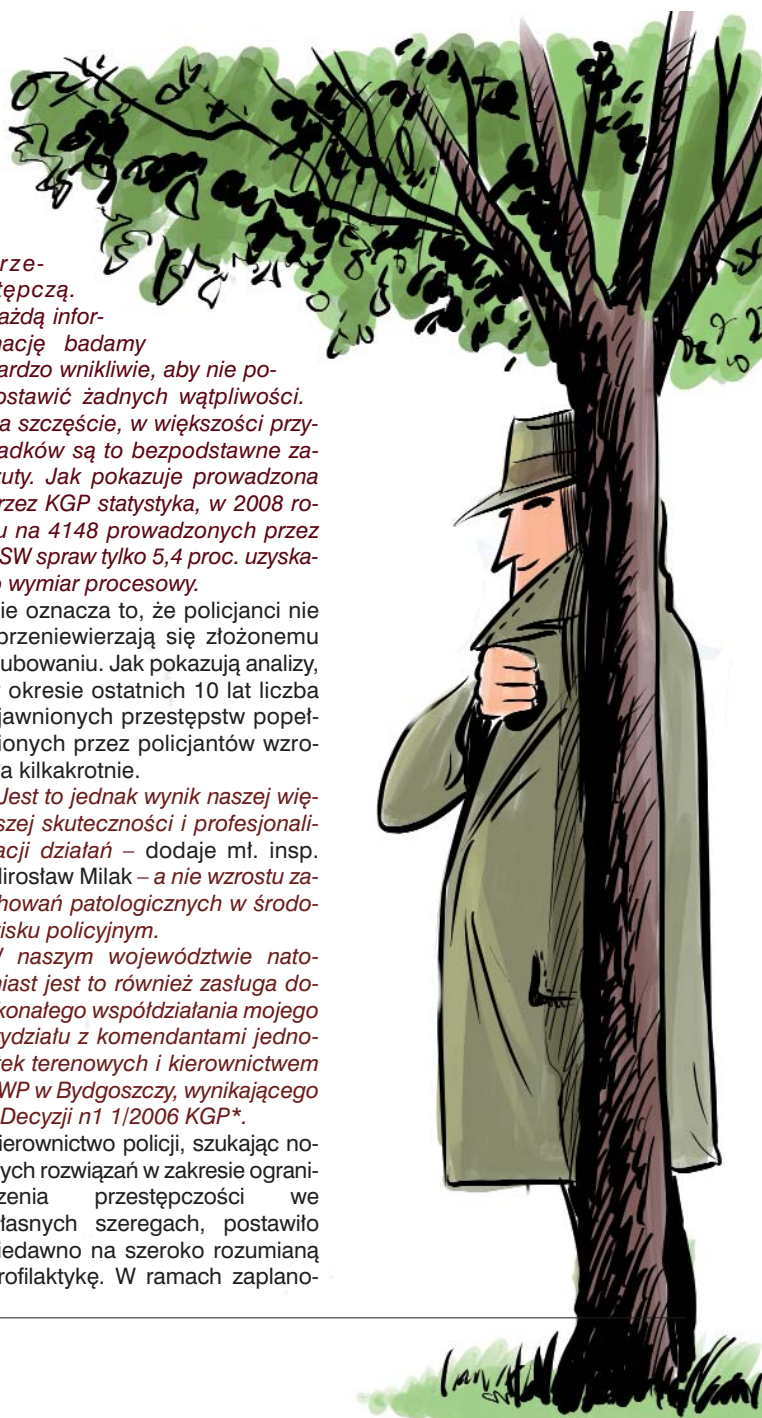
*Każdą informację badamy bardzo wnikliwie, aby nie pozostać żadnych wątpliwości. Na szczęście, w większości przypadków są to bezpodstawne zarzuty. Jak pokazuje prowadzona przez KGP statystyka, w 2008 roku na 4148 prowadzonych przez BSW spraw tylko 5,4 proc. uzyskało wymiar procesowy.*

Nie oznacza to, że policjanci nie sprzeniewierzają się złożonemu ślubowaniu. Jak pokazują analizy, w okresie ostatnich 10 lat liczba ujawnionych przestępstw popełnionych przez policjantów wzrosła kilkakrotnie.

*- Jest to jednak wynik naszej większej skuteczności i profesjonalizacji działań – dodaje mł. insp. Mirosław Milak – a nie wzrostu zachowań patologicznych w środowisku policyjnym.*

*W naszym województwie natomiast jest to również zasługa doskonałego współdziałania mojego wydziału z komendantami jednostek terenowych i kierownictwem KWP w Bydgoszczy, wynikającego z Decyzji n1 1/2006 KGP\*.*

Kierownictwo policji, szukając nowych rozwiązań w zakresie ograniczenia przestępczości we własnych szeregach, postawiło niedawno na szeroko rozumianą profilaktykę. W ramach zaplano-



wanych działań przewidziano m.in. uświadamianie policjantom skutków i następstw (w tym głównie finansowych) związanych z popełnieniem przez funkcjonariusza przestępstwa. Wydaje się, że w przypadku naszego województwa świadomość w tym zakresie rośnie. W Kujawsko-Pomorskiem liczba ujawnionych przypadków obietnicy lub wręczenia korzyści majątkowej podczas kontroli drogowej utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, plasując nas pod tym względem na czołowym miejscu w kraju.

W tzw. „terenach” policjanci z BSW odbierani są raczej z dystansem. Krążą plotki o podsłuchach i sprzecznie niczym z filmu „Mission Impossible”.



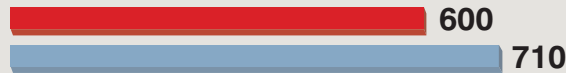
Jednak jak twierdzi naczelnik Milak:

*Uczciwy policjant nie musi się niczego obawiać, bo nie ma powodów. Jeśli na kims ciężą niesłuszne oskarżenia, to współpracuje chętnie, bo wie, że to dla jego dobra.*

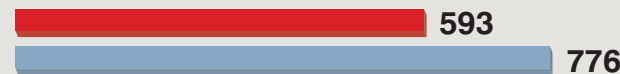
Brak ciepłych uczuć do przedstawicieli tej niełatwej służby to nie tylko polska przypadłość. „Wewnętrzni” bowiem nie są również ulubieńcami naszych zagranicznych kolegów. Ale to już chyba taki światowy stereotyp.

## Przestępstwa w policji 2007/2008

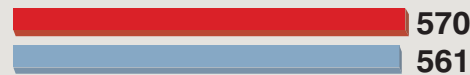
### Łapownictwo, płatna protekcja



### Przeciwko wiarygodności dokumentów



### Nadużycie władzy



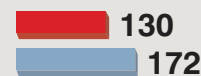
### Przeciwko mieniu i obrotowi gospodarczemu



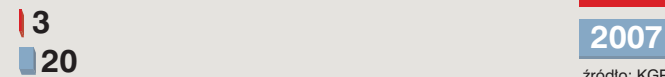
### Inne



### Przeciwko ochronie informacji



### Udział w zorganizowanej grupie przestępczej



2008

2007

źródło: KGP

Struktury kontroli wewnętrznej funkcjonują prawie na każdym kontynencie.

Nawet w Szwecji – wspomina Naczelnik Milak – kraju, który wg listy *Transparency International* znajduje się na 4. miejscu wśród państw najmniej zagrożonych korupcją na świecie – są komórki wewnętrzne.

W większości przypadków rozpatrują jednak tylko skargi i wnioski obywateli na policjantów, ponieważ przestępstwa popełniane przez funkcjonariuszy praktycznie nie występują.

W ubiegłym roku koleżanki i koledzy z BSW obchodzili swoje 10-lecie. Jak podczas każdego

jubileuszu były kwiaty i życzenia. Gdybym mógł życzyć czegoś ze swojej strony, to z pewnością jak najmniej pracy!

▲ podinsp. Maciej Wolczek

\*1. Decyzja nr 1 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 stycznia 2006 roku w sprawie obowiązku przekazywania informacji o uzasadnionych przypuszczeniach popełnienia przestępstwa przez policjanta lub pracownika policji oraz o niektórych zdarzeniach z ich udziałem. (Dziennik Urzędowy KGP Nr 4/2006, poz. 11).

Jak pokazuje prowadzona przez KGP statystyka w 2008 roku na

**4148**

przewodzonych przez BSW spraw tylko

**5,4 %**

uzyskało wymiar procesowy.

WYWIAD KWARTALU

# Kardasz - znaczy brat



W języku tureckim słowo „kardasz” znaczy tyle co brat. I doskonale oddaje to naturę księdza prałata Stanisława Kardasza. Brat, który pomaga walczyć z systemem komunistycznym, który prowadzi msze za ojczyznę, który wspólnie z wiernymi boryka się z trudnym życiem w czasach PRL-u, czy wreszcie odprawia mszę świętą w drodze na najwyższy szczyt świata - Mount Everest. Brat - człowiek z krwi i kości oraz duszpasterz toruńskich policjantów, któremu dane było osobiście poznać Jana Pawła II.

## „Mogę podzielić się z panią ciastem - nie słowem...”

Ksiądz Stanisław to postać szalenie skromna. Pomimo wielu zasług oraz uznania ze strony władz lokalnych i państwowych, nadal pozostaje księdzem z duszą, który sam parzy kawę i podaje ciasto. Człowiek, który jest posiadaczem Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski - „Polonia Restituta” nadanego przez prezydenta Lecha Wałęsę w 1993 r., jest pierwszym laureatem tytułu „Conservator Ecclesiae” nadanego przez Stowarzyszenie Konserwatorów Polskich i ministra kultury w 1996 r., laureatem nagrody prezydenta miasta Torunia z 2000 r. i jednocześnie ratownikiem górskim w jednej osobie.

Kapelan urodził się 29 października 1936 r. w Gdyni, w rodzinie marynarza. Tuż przed maturą został aresztowany i spędził w więzieniu ponad rok. Po przełamaniu licznych barier i przeszkód stawianych mu przez system stalinowski, udało mu się zdać maturę i wstąpić do seminarium duchownego w Pelplinie. Tam został wykładowcą i pomimo oporu ze strony socjalistycznych władz, na polecenie kardynała Stefana Wyszyńskiego nadal uczył, co stało się pretekstem do późniejszego zamknięcia tegoż seminarium. Wreszcie przeniósł się do Torunia, gdzie studiował i ukończył historię, a kolejne dwa lata studiował w Prymasowskim Studium Życia Wewnętrzznego w Warszawie. W 1970 r. został rektorem kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej i równocześnie został powołany na jej proboszcza. Kapelan toruńskich policjantów jest człowiekiem wielkiej wiary, ale także odwagi. Jego pasje były spójne z zainteresowaniami Ojca Świętego, był bowiem

Przedruki z: „Rzymskokatolicka Parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej oraz św. Jerzego”, Toruń 2000



Ks. Stanisław wręcza Ojcu Świętemu pierwsze tomy serii wydawniczej „Diecezja Toruńska. Historia i teraźniejszość”

przez długi czas czynnym ratownikiem GOPR-u oraz uczestnikiem trzech wypraw w Himalaje. Jedną z nich była pierwszą w historii zimową wyprawą na Mount Everest. Ksiądz często żartuje na temat swojej „wycieczki” i odprawionej wówczas mszy świętej - „*odprawiłem mszę świętą na najwyższym poziomie*”, bowiem jest to rekord wysokości - ponad 7000 m.n.p.m.

## Spotkania z Ojcem Świętym - Janem Pawłem II

- *Moje pierwsze spotkanie z Janem Pawłem II to niezapomniane wspomnienie, bo ta historia oddaje doskonale to, jaki był Jan Paweł II jako człowiek, jako ksiądz, jako jeden z nas - mówi ksiądz.*

- *Spotkałem Karola Wojtyłę, gdy był jeszcze biskupem pomocniczym krakowskim, ale jego postać była mi jeszcze wówczas nieznana. Byliśmy z kolegą w górach, byłem wówczas ratownikiem GOPR-u. Kiedyś nagle podjechał do nas ktoś na nartach. Mój kolega, który nie rozstawał się nigdy ze swoją dziwną góralską czapką, nagle ściągnął ją z głowy.*

- *Antek dlaczego zdjęłeś czapkę? - zapytałem. Ponieważ przed nami*

*stoi nasz biskup - odparł. I wtedy Karol Wojtyła powiedział: Chłopaki, jest bardzo zimno, zapalcie sobie - i rzucił nam paczkę carmenów. Potem spotkałem Go jeszcze dwa razy zanim został papieżem. Jednak najbardziej wzruszające spotkanie miało miejsce w Castel Gandolfo. Pokazałem wówczas Ojcu Świętemu znaczek GOPR-u, a on zamiast oficjalnie zwracać się do mnie „ksiądz”, zaczął mówić do mnie na „ty”. Dał mi też wówczas dwa różańce. Pierwszy z nich został wniesiony na Mount Everest, a drugi na szczyt w paśmie Annapurny, który nazywaliśmy Jasna Góra. Z tego co wiem, ten różaniec pozostał tam do tej pory, ponieważ podejście jest bardzo trudne. Żadna ekipa jeszcze go nie zabrała.*

- *Cała historia łącząca się ze zdobyciem Annapurny zbiegła się w sposób przedziwny z zamachem na życie papieża - wspomina kapelan. - Cały czas na naszej drodze na szczyt otrzymywaliśmy informacje o stanie zdrowia Ojca Świętego. W końcu kiedy 23 maja 1981 r. ogłoszono, że życiu Jana Pawła II nie zagraża już niebezpieczeństwo, udało nam się zdobyć szczyt. Potem spotykałem*



Ks. Kardasz podczas wyprawy na Annapurnę w 1981 r.

*papieża jeszcze kilkakrotnie i zawsze te spotkania były pełne życzliwości i dawały wielką siłę.*

## Kapelan AK, harcerzy oraz toruńskich policjantów

Ksiądz Stanisław jest także od 1984 r. kapelanem harcerzy okręgu toruńskiego oraz duszpasterzem żołnierzy AK. Problemy środowiska policyjnego z pewnością są mu nieobce, ponieważ policję zna od czasów przemian. Kiedy zmienił się ustrój polityczny, został powołany do 8-osobowej komisji weryfikacyjnej, która miała za zadanie wyłonić nowego komendanta (ówcześnie) wojewódzkiego policji. Wybrano na to stanowisko Edwarda Pietkiewicza. On z kolei zaproponował mu pełnienie posługi kapelańskiej dla policji ówczesnego woj. toruńskiego.

- *Zgodziłem się oczywiście - opowiada. - Od tamtej pory robię, co mogę dla toruńskich policjantów. Kiedyś tej pracy było znacznie więcej. Obowiązków jednak mi nie brakuje - jako proboszcz i kapelan muszę być dobrym menedżerem - śmieje się. - Na szczęście mam dobrych współpracowników, z którymi doskonale się uzupełniamy.*

▲ Adriana Jabłońska

W SŁUŻBIE

# Dzielnicy z powołania

Mł. asp. Zbigniew Sulowski, dzielnicowy z posterunku policji w Więcborku, należy do grona najbardziej lubianych policjantów naszego regionu. W 2008 r. wygrał plebiscyt na „Najpopularniejszego policjanta województwa kujawsko-pomorskiego”, który jest organizowany od kilku lat przez jeden z regionalnych dzienników, a w bieżącym roku zajął trzecie miejsce. Spotykając się z nim na „wspólnym patrolu po mieście”, odniosłam wrażenie, że znają go chyba wszyscy mieszkańcy blisko sześćtysięcznego miasteczka.

**Katarzyna Witkowska:** W 2008 r. zajął pan I miejsce w plebiscycie na „Najpopularniejszego policjanta województwa kujawsko-pomorskiego”. Minął rok i w tym samym plebiscycie zdobył pan III miejsce. Jakie to uczucie być tak wyróżnionym przez mieszkańców, dla których się pracuje?

**Zbigniew Sulowski:** *Bycie dzielnicowym jest moją pasją. W moim mieście to ja jestem dla ludzi. Służę im przede wszystkim pomocą w różnych sytuacjach życiowych. Gdy jednak wchodzi w konflikt z prawem, muszą ponieść konsekwencje. Nie przekreślam żadnego człowieka i kiedy trzeba wyciągnąć do niego pomocną dłoń, to ją wyciągam. Nie liczę godzin w tej służbie. Jeżeli zaangażuję się w jakąś sprawę, to pracuję tak długo, aż doprowadzę ją do końca. Zdarza się, że w nocy zawracam spod drzwi mojego mieszkania do posterunku, bo jestem tam potrzebny. Żona już do tego przywykła. To miłe uczucie, że ludzie doceniają to, co dla nich robię. Jak tylko w tym roku gazeta ogłosiła ponownie plebiscyt, to zaczęli mnie na ulicy i mówili mi, że będą na mnie głosować, a ja tylko się do nich uśmiechałem. To dzięki nim mogłem wygrać ten plebiscyt w ubiegłym roku, a w tym zająć trzecie miejsce. To, że należę do grona najpopularniejszych policjantów w województwie, zawdzięczam też swoim koleżankom i kolegom z pracy. Oni również na mnie głosowali. Pojedynczy policjant, nawet dzielnicowy z pasją, nic nie zdziała, bo w tym zawodzie liczy się współpraca. Dzisiaj ty pomagasz mi, a jutro ja tobie. Razem jest łatwiej rozwiązywać problemy, a takich w życiu nie brakuje.*

**K.W.:** Czy wie pan, że koledzy mówią o panu „chodzący KSIP” (Krajowy System Informacji Policynnej), bo o co nie zapytają, to pan wie? Choćby o numer rejestracyjny samo-

Foto: KPP Sępólno Krajeńskie



Dzielnicowego Sulowskiego znają prawie wszyscy mieszkańcy

chodu z pańskiej dzielnicy. Opisują to tak: „Zbyszek przez chwilę pomyśli, dopyta o kolor samochodu, o jakiś szczegół i już wie, że np. ten granatowy golf, lekko stuknięty z tyłu należy do pana Czesia z ul. Wodnej.”

**Z.S.:** /śmiech/ Znam Więcbork jak przysłowiową własną kieszeń i ludzi, którzy mieszkają w moim mieście. Ci, którzy urodzili się, gdy przyszedłem tu jako młody dzielnicowy, mają już po 20 lat. Znam prawie wszystkie ulice oraz znajdujące się tam sklepy i punkty usługowe. Na pewno znam wszystkie urzędy i instytucje, z którymi na co dzień współpracuję. Znam pana burmistrza i przewodniczącego rady miasta. Jestem też członkiem komisji rozwiązywania problemów alkoholowych i znam wszystkie osoby pracujące w niej. No i mam świetne kontakty z naszym proboszczem.

*W moim mieście mieszka blisko 6 tys. mieszkańców. Częścią z nich opiekuję się ja, a częścią mój kolega. Do tego dodam około tysiąca osób, każdego roku spędzających u nas urlop w malowniczo położonych ośrodkach wypoczynkowych. A z tymi samochodami to jest tak, że po prostu mam pamięć do numerów rejestracyjnych i z reguły wiem, jakimi samochodami jeżdżą „moi” mieszkańcy.*

**K.W.:** Dzisiaj na naszym wspólnym patrolu nie ma praktycznie takiej osoby, która, przechodząc obok pana, nie uklonilaby się; począwszy od starszych osób, kobiet z dziećmi na spacerze, pozdrawiających pana z daleka kierowców, a skończywszy na mijanych nas młodych ludziach, którzy z uśmiechem na twarzy mówią „dzień dobry” swojemu dzielnicowemu. Są też osoby,

które chętnie się zatrzymują i z panem rozmawiają o swoim życiu, co nowego słysząc, gdzie kto wyjechał do pracy, a komu urodziło się dziecko. Właściciele sklepików zapraszają pana do środka. To robi wrażenie. Jak długo trzeba pracować na taki szacunek ludzi, na tak ogromne ich zaufanie?

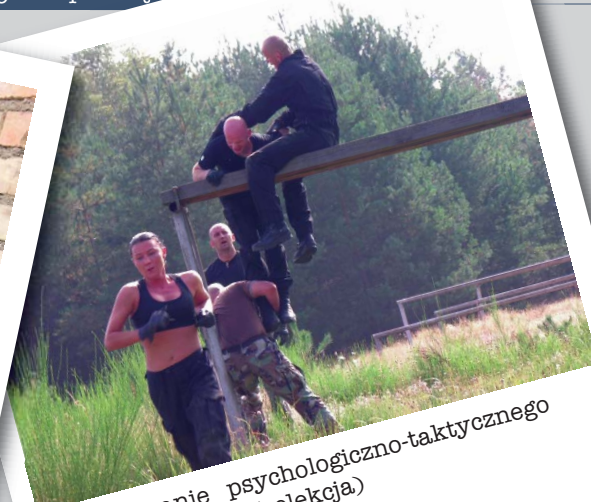
**Z.S.:** W moim przypadku 20 lat – od kiedy wstąpiłem do policji. Jestem z natury zycielwie nastawiony do ludzi. Chętnie im pomagam. Mam też pogodne usposobienie. Częściej jestem uśmiechnięty, niż nie. Nikogo jeszcze nie zostawiłem samemu sobie, bez pomocy, bo uważam, że taki musi być dzielnicowy.

**K.W.:** Dziękuję za wspólny patrol ulicami Więcborka.

▲ asp. szt. Katarzyna Witkowska



Ćwiczenie taktyki wejść do pomieszczeń, z bronią. Na poligonie znajdują się specjalnie zbudowane w tym celu obiekty. Takich miejsc jest mało nie tylko w Polsce, ale i w Europie.



Pokonywanie psychologiczno-taktycznego toru przeszkód (selekcja)

**R**ok 2009 jest dla funkcjonariuszy policji województwa kujawsko-pomorskiego okresem wielu intensywnych szkoleń. Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Bydgoszczy, wspólnie z Fundacją Byłych Żołnierzy Jednostek Specjalnych GROM, zorganizował warsztaty szkoleniowe, które odbyły się w Bydgoszczy oraz na poligonie w Drawsku Pomorskim i Ośrodku Szkolenia Wojsk Lądowych w Wędrzynie. Dzięki współpracy z Fundacją GROM-u udało się włączyć do programu elementy wejścia do pomieszczeń i zatrzymań, taktykę strzelań sytuacyjnych

i ratownictwo medyczne. W zajęciach uczestniczyło 53 policjantów z naszego województwa. Dalsze doskonalenia zawodowe przedstawiają się również bardzo interesująco. Od września bieżącego roku Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Bydgoszczy kontynuuje comiesięczne warsztaty dla funkcjonariuszy i żołnierzy realizujących zatrzymania wysokiego ryzyka. W wymienionych szkoleniach oprócz policjantów uczestni-

czą również funkcjonariusze i żołnierze straży granicznej, ABW oraz Żandarmerii Wojskowej. Wydział Kadr i Szkolenia KWP w Bydgoszczy jest w trakcie organizacji wspólnych warsztatów z Centralnym Ośrodkiem Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu z zakresu taktyki i technik interwencji dla wydziału konwojowego KWP w Bydgoszczy.

▲ nadkom. Tomasz Krajewski  
▲ ▼ ▲ foto: Anna Wojtacha



Sprawdzanie wyników strzelania pod okiem ppłk. Przepiórki



Zajęcia strzeleckie z użyciem różnego rodzaju broni palnej

# INFORMACJE

## Recenzja

Z okazji jubileuszu 90-lecia policji na polskim rynku wydawniczym pierwszy raz ukazała się książka, która na trudną służbę policyjną patrzy przez pryzmat religii i duszpasterstwa. Publikacja pod red. prof. Zbigniewa Judyckiego pt. „Duszpasterstwo policyjne” ma być wyrazem wdzięczności dla księży niosących pomoc oraz duchową pomoc dla policjantów i ich rodzin. Pozycja ta składa się w znacznej mierze z not biograficznych kapełanów, wywiadów i ich wypowiedzi, ale także zawiera wspomnienia z czasów komunistycznej indoktrynacji oraz wymuszanego ateizmu. Dla wielu policjantów samo czytanie tej książki może okazać się odpowiedzią na nurtujące, trudne pod względem duchowym pytania, a dla osób lubiących odkrywać nowe rejony wiedzy stanie się na pewno ciekawym przykładem współdziałania policji oraz Kościoła. Duszpasterstwo policyjne, red. prof. Zbigniew Judycki. Warszawa 2009.

Karolina Zysk

## Wampirjada

31 lipca 2009 r. działający przy KWP w Bydgoszczy Klub Honorowych Dawców Krwi po raz kolejny zorganizował zbiórkę krwi. Nie sprawdzili się obawy organizatorów o frekwencję. Pomimo trwającego sezonu urlopowego aż 49 osób oddało krew, w tym 22 osoby po raz pierwszy. Szczególnie cieszy tak duże zaangażowanie, bowiem to właśnie w okresie wakacyjnym przy nieangażowanym zapotrzebowaniu na krew znacząco spadają stety zwiększonym zapotrzebowaniu na krew znacząco spadają jej pobory. Na uwzględnienie zasługuje fakt, że do kolejnych akcji klubu włącza się coraz większa liczba pracowników i funkcjonariuszy KWP i OPP w Bydgoszczy. Następną przeprowadzoną w stanie 2 października 2009 r. Wszystkich zainteresowanych ideą honorowego krwiodawstwa zapraszamy na stronę internetową KWP w Bydgoszczy do zakładki Klubu Honorowych Dawców Krwi, gdzie można uzyskać wiele informacji na temat oddawania krwi oraz działalności klubu.

Monika Wieczorek

## Druga praca

Zgodnie z art. 62 ust. 1 Ustawy o policji z dnia 6 kwietnia 2009 r. (DzU z 2007 r. nr 43, poz. 277 ze zm.) policjant nie może podejmować zajęcia zarobkowego poza służbą bez pisemnej zgody przełożonego ani wykonywać zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy lub podważającymi zaufanie do policji. Aby uzyskać taką zgodę, funkcjonariusz musi wystąpić z raportem, zachowując drogę służbową. Zgodnie ze stosowaną praktyką w raporcie tym należy wskazać niezbędne informacje, takie jak:

- podmiot, u którego podejmuje się zajęcie zarobkowe,
- charakter zajęcia zarobkowego,
- czas i miejsce wykonywania tego zajęcia,
- okres, na który zgoda ma być udzielona.

Wyrażenie zgody rozstrzygane jest za pomocą rozkazu personalnego, który poza wymienionymi wyżej informacjami zawiera również klauzulę, że w przypadku zaistnienia przesłanek to uzasadniających, zgoda może być w każdym czasie cofnięta oraz wygasza w przypadku zmiany przełożonego właściwego w sprawach osobowych. Policjanci powinni również pamiętać o tym, że wykonywanie dodatkowej pracy poza służbą nie może kolidować z realizowanymi obowiązkami służbowymi. Brak wyrażenia zgody przez przełożonego nie wymaga uzasadnienia.

Izabela Szostak

## Nowe stanowiska

1 sierpnia br. w komendach miejskich i powiatowych naszego garnizonu zostały utworzone z etatów podoficerskich nowe stanowiska w korpusie aspirantów policji. Powstały 42 stanowiska „przewodnik psa służbowego” i 103 „kontroler ruchu drogowego”. Przepisane są one do 4. grupy zaszerogowania ze stopniem etatowym aspirant shtabowy. W ten sposób w naszym województwie ponad połowa policjantów pełniących funkcję przewodnika psa służbowego zyskała możliwość awansu i rozwoju zawodowego. Możemy się również pochwalić wysokim - 26,3-procentowym - udziałem nowo utworzonego stanowiska „kontroler ruchu drogowego” w ogólnej liczbie stanowisk w pionie ruchu drogowego w garnizonie. Plasuje to Kujawsko-Pomorskie na trzecim miejscu w Polsce. Dla porównania - średnia krajowa to 22,6 proc., a najniższy udział jest w Warmińsko-Mazurskim - 14,2 proc.

Jarosław Heyka



FELIETON

# Listy z prowincji

Są zawody podwyższonego ryzyka, ot, choćby żołnierze, policjanci, strażacy, treserzy dzikich zwierząt, gajowi wystawieni na strzały kłusowników, kolejarze w nocnych pociągach, piloci rządowych nielotów... Z racji wędrkowego trybu życia, ja również mieszczę się w tej grupie, gdyż w ciągu roku pokonuję samochodem dziesiątki tysięcy kilometrów po tak zwanych polskich drogach. Pisanie o stanie naszych dróg jest nudną normą. Pod tym względem jesteśmy europejskim bantustanem.

Nawet w zniszczonej okrutną wojną byłej Jugosławii czy zapuszczonych krajach świętej pamięci ZSRR, budowa autostrad postępuje w tempie, o którym możemy marzyć. Klasycznym przykładem jest sytuacja w tzw. worku żytańskim. Na mocy międzynarodowych porozumień Czesi i Niemcy zbudowali drogi do naszych granic. Po polskiej stronie nie wbito nawet łopaty, a przeznaczone na tę inwestycję środki zawiąły gdzieś w wirtualnej przestrzeni. Albo inny kwiatuśzek z mojego rodzimego regionu. Ukończony przed terminem odcinek autostrady Bolesławiec-Zgorzelec czekał na otwarcie parę tygodni, gdyż wcześniejsze oddanie go do użytku wiązało się z wypłatą ekstrapremii dla nadmiernie gorliwego wykonawcy. Tak sobie cwaniacy wymyślili, ale nasi urzędnicy nie dali się przechytrzyć. Dobra, wystarczy – pogadajmy o czymś innym.

W związku z naszym wstąpieniem do Unii pękły granice i do kraju wjechało ładnych parę milionów, odzyskanych głównie z niemieckich złomowisk, luksusowych wozów. Fakt ten spowodował szalony rozwój firm szkolących kierowców. No i szkoła, aż furczy. W praktyce

wygląda to tak: najchętniej tych zestresowanych nieszczęśników (czyli kandydatów na kierowców) szkoli się w godzinach komunikacyjnego szczytu, kiedy ulice miast są maksymalnie zakorkowane. W godzinę czy dwie taki potencjalny Kubica przejedzie raptem parę kilometrów ze średnią szybkością 30 kilometrów na godzinę. Rzadkością są wyjazdy poza miasto, gdyż po pierwsze – drogi wyjazdowe są zablokowane (piszę to z perspektywy Wrocławia, ale wiem, że w innych miastach jest podobnie), a po drugie – taki wyjazd w teren nie kalkuluje się firmie szkolącej.

W rezultacie nasze ulice i drogi roją się od niedouczonej rajdowców, ale za to głęboko przekonanych o tym, że jazda samochodem nie ma dla nich tajemnic. Jeśli dodamy jeszcze sobotnio-niedzielne banie połączone z „prochami”, coraz popularniejszymi w środowisku młodzieży (głównie, chociaż nie tylko), plus wrodzona nam husarska fantazja, to skutek jest jeden. Wiem, że to, co piszę, jest do znużenia banalne, ale tak trzeba, bo inaczej wybijemy się do nogi, zwłaszcza że na to wszystko jest coś na kształt społecznego przyzwolenia. Rzadkie są przypadki naszej reakcji na dramatyczne zachowania innych kierujących.

Kiedyś w miasteczku Chicago pojechałem ze znajomą do restauracji. Kiedy wyjeżdżaliśmy z parkingu, okazało się, że do skrzyżowania w lewo jest jakieś 300 metrów, ale przed nami była podwójna żółta linia, której pod żadnym

pozorem nie wolno przekraczać. Natomiast w prawo, do ronda, na którym mogliśmy zawrócić, było około 800 metrów. No i rzecz jasna pojechaliśmy „skrótom”. Do tej pory nie wiem, skąd dogoniły nas trzy samochody rozwścieczonych tubylców, którzy obrzucili nas wyrazami ogólnie uznawanymi za obraźliwe, a że znajoma miała tabliczkę z białym orłem, to przy okazji dostało się całej, Bogu ducha winnej, Polsce. Ledwo udało się nam wyblagać, żeby nasi

szprymierzeńcy nie wezwali policji, która w takich wypadkach kroi straszliwe mandaty, a nawet potrafi zawlec na komisariat, a to już wiąże się ze sprawą sądową i wydatkiem rzędu paru tysięcy баксов. Mam cichą nadzieję, że i u nas społeczeństwo dojdzie do takiego rozumu i przestanie traktować drogowych samobójców i zabójców jak nieszkodliwych wesółych wariatów. Jakoś bowiem chce się żyć...


▲ Stanisław Szcel

## Okiem satyryka



rys. L. Ciaciuch

*Gorące powitanie nowych mundurów*

r a p o r t	
kwartalnik Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy	
	<p>Wydawca: Gospodarstwo Pomocnicze przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy                      Adres redakcji: KWP w Bydgoszczy, Wydział Prezydialny, ul. Powstańców Wielkopolskich 7,                      85-090 Bydgoszcz, tel.: 052 588 13 90, e-mail: prezydialny@kwp.byd.policja.gov.pl                      Redakcja:                      Redaktor naczelny: Maciej Wolczek, e-mail: m.wolczek@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl                      Zastępca redaktora naczelnego: Hanna Kowszewicz, e-mail: h.kowszewicz@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl                      Zespół redakcyjny:                      Monika Chlebicz, e-mail: m.chlebicz@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl                      Dariusz Dopke, e-mail: d.dopke@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl                      Marketing i reklama: Adriana Jabłońska, e-mail: a.jablonska@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl                      Informacja techniczna: Piotr Pawlaczyk, e-mail: p.pawlaczyk@kujawsko-pomorska.policja.gov.pl                      Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adyustacji, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Redakcja zastrzega sobie prawo do nieodpłatnego publikowania listów i nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej <a href="http://www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl">www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl</a>. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z kwartalnika tylko za zgodą redaktora naczelnego.                      Korekta: Elżbieta Okrucieńska. Projekt, łamanie i skład: Q Design Adam Nawrocki                      Nakład: 1500 egz.                      Pismo rozprawdane jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej. Numer zamknięto: 25.09.2009 r.</p>

